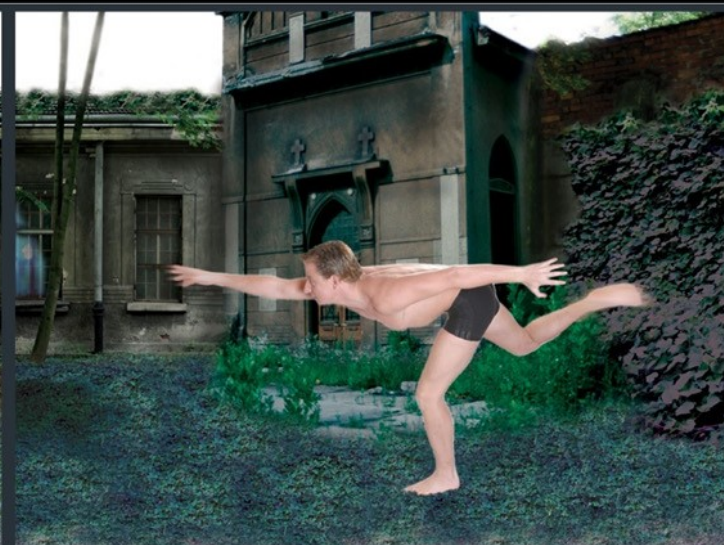


Paweł Bitka Zapendowski



KOKAINA

dzień 1 i 2

opera o GEORGU TRAKLU

tekst sztuki i libretto

na okładce: *Radek Kaim i Agnieszka Krajewska*
Paweł Bitka Zapendowski - *Kłuj czarny cierniu / Wypędzenie - collage, 2004*
ilustracje w tekście pochodzą z projekcji na premierze
w Galerii Austriackiego Konsulatu Generalnego w Krakowie

© *Copyright by Paweł Bitka Zapendowski*

ISBN 978-83-61184-86-7

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo
www.e-bookowo.pl
Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone
Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości bez zgody wydawcy zabronione
Wydanie I 2010

Paweł Bitka Zapendowski

KOKAINA

(dzień 1 i 2)

opera o Georgu Traklu

tekst sztuki i libretto

muzyka i tekst: Paweł Bitka Zapendowski

adaptacja poezji Georga Trakla

(w tłum. Andrzeja Lama i Krzysztofa Lipińskiego),

Księgi Koheleta i in.

osoby:

Georg - poeta (tenor lub aktor)

Greta - jego siostra, pianistka (aktorka)

Agnes - młoda śpiewaczka (mezzosopran - ta sama wokalistka w roli Anioła)

Anioł (mezzosopran)

Aptekarz (baryton)

Oczy kamienicy - mieszkańcy domu (chór 2 os.):

- Głos męski z kamienicy

- Głos żeński z kamienicy

Człowiek z kapturem - tancerz

Elis - tancerz

miejsce: Salzburg - Apteka pod Białym Aniołem; ogród przy kamienicy, w której mieszka Georg;

kaplica; na ulicy koło pompy

spis numerów muzycznych:*część II, scena 1**Agnes II/1.1 „Wstęp” 0'25 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Agnes II/1.2 „Puk puk puk” 0'50 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Agnes II/1.3 „Młoda dziewczyna I” 0'50 sł. Georg Trakl**Agnes II/1.5 „Trzy anioły” 0'25 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Agnes II/1.7 „Młoda dziewczyna II” 0'30 sł. Georg Trakl**Aptekarz, Agnes II/1.8 „Dzwony odleciały do Rzymu I” 0'20 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Aptekarz, Agnes II/1.9 „Dzwony odleciały do Rzymu II” 0'20 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Aptekarz II/1.10 „Zgiętemu pod ciężarem” 1'00 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Aptekarz II/1.12 „Dzwony odleciały do Rzymu III” 0'20 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Aptekarz II/1.13 „Wspomnienie” 2'00 sł. Georg Trakl**scena 2**Oczy kamienicy „W ogrodzie oliwnym” sł. pieśni średniowiecznej**scena 3**Aptekarz II/3.2 „Wspomnienie IIa” - początek 1'20 sł. Georg Trakl**Aptekarz II/3.3 „Chciej najpierw mało” 4'00 sł. Paweł Bitka Zapendowski**Aptekarz II/3.4 „Wspomnienie IIb” - dokończenie 0'50 sł. Georg Trakl**scena 4**Oczy kamienicy „W ogrodzie oliwnym” sł. pieśni średniowiecznej**Anioł II/4.5 „U łoża pocałunków” 2'30 sł. Georg Trakl**scena 5**Agnes II/5.3 „Stabat Mater dolorosa” 4'00*

Aptekarz II/5.5 „Tam gdzie idę wieczorem I” 2'00 sł. Georg Trakl

Aptekarz II/5.6 „Tam gdzie idę wieczorem II” 1'40 sł. Georg Trakl

scena 6

Anioł, Georg II/6.2 „Kogo szukasz?” 2'40 sł. Paweł Bitka Zapendowski

Anioł II/6.4 „Elis” 2'30 sł. Paweł Bitka Zapendowski

Anioł, Georg II/6.5 „Zanim się przerwie srebrny sznur” 3'40 sł. Kohelet

część III, scena 1

Greta III/1.2 „Ty zawsze byłeś magiem” sł. Paweł Bitka Zapendowski

numery muzyczne - czas trwania: 34'10 (ok.40 min.)

w tekście zastosowano skrót: Andrzej Lam - AL; Krzysztof Lipiński - KL

CZEŚĆ II

CZEŚĆ II / SCENA 1

osoby:

Agnes

Georg

Aptekarz

II/1.1 „Wstęp”

1911. Apteka pod Białym Aniołem w Salzburgu. Wielki Czwartek, rano. Wchodzi Agnes.

Agnes (śpiewa)

Czy w Aptece pod Białym Aniołem ktoś jest?

Czy w Aptece pod Białym Aniołem ktoś jest?

Czy w Aptece pod Białym Aniołem ktoś jest?

Zauważa rzeźbę białego anioła wiszącą pod sufitem.

Agnes (mówi)

Dzień dobry, Aniele!



II/1.2 „Puk puk puk”

Staje przy kontuarze i puka, dzwoni dzwonkiem.

Agnes (śpiewa)

Puk, puk, puk!

Stuk, stuk, stuk!

Dzioń, dzioń, dzioń!

Dzwoń dzwoneczku dzwoń.

Puk, puk, puk!

Stuk, stuk, stuk!

Dzioń, dzioń, dzioń!

Dzwoń dzwoneczku dzwoń.

Anioł kryształowym palcem puka...

Anioł kryształowym palcem stuka...

(mówi)

Ale lustro wielkie.



II/1.3 „Młoda dziewczyna I”

Staje przed lustrem i jakby uczyła się roli, rozśpiewuje się.

Agnes (śpiewa)

1/W krzakach kawki już trzepocą,

Ona zda się niby cień.

Żółte włosy jej trzepocą,

Na podwórku szczur się drze.

2/Sennie śpiewa chłop w półmroku,

Ona zaś się wije w bólach.

Czerwień kapie gdzieś w półmroku,

Wiatr z południa u bram hula.

3/Smukła leży w swej pościeli,

Słodko budzi się strwożona.

Widzi brud na swej pościeli,

Złotym światłem ozdobionej.

4/I rezedy, tam gdzie okno,

Nieba błękit rozjaśniony,

Czasem przygna wiatr pod okno

Ciche uderzenia dzwonów.

5/Cień się ślizga na poduszkach,

Czas południa dźwięczy w krąg.

Cieężko dyszy na poduszkach,
Usta jej jak rana lśnią.
(*Młoda dziewczyna / Georg Trakl / KL*)

II/1.4 Agnes i Georg

Z zaplecza wychodzi Georg.

Georg (mówi)

Od rana klekoczą kołatki na ulicach -
terkoczą, klekoczą.

Niczego nie słyszałem.

Przepraszam,

całą noc przebawiłem w gronie przyjaciół.

Agnes (mówi)

Jaki piękny anioł!

Georg

Anioł śmierci?



CZĘŚĆ II / SCENA 3

osoby:

Georg

Aptekarz

II/3.1 Tajemnica Georga

Apteka pod Białym Aniołem. Wielki Piątek, rano. Aptekarz stoi za kontuarem. Wchodzi Georg.

Aptekarz (mówi)

Strzałki, strzałki! Strzykawki, igły, biały proszek...

Wystraszył pan klientkę. Czy wie pan, co ta śpiewaczka wygaduje w mieście o Aptece pod Białym Aniołem?

„Oczy podkrążone, worki pod oczami,
ręce mu drżą, wzrok półobłąkany.

Onanista albo narkoman!”

Tak mówi.

I wywraca oczami.

„Ręce miał całe w białym proszku.”

Tak powiada.

„To na pewno była ko-ko-kokaina.

Obłąkany? Albo jeszcze gorzej.

A do tego chyba się modli.

Układał ręce w strzałki jak na świętym obrazku.



Jak można modlić się i grzeszyć jednocześnie?

Przecież to się wyklucza!"

I inne nikczemnie sprawki.

Chciał ją pan zaciągnąć na zaplecze

i coś jej pokazać?

Co jej chciał pan pokazać, młody człowieku?

Hę?

Georg (mówi)

Kto panu naopowiadał takich rzeczy?

Aptekarz

Kto? Anioł Stróż.

Stróż mi powiedział.

Stróż, który pilnuje tutaj moralności.

On usłyszał od rzeźnika.

Rzeźnik wie od praczki.

Praczka zaś od swej pani.

A pani od śpiewaczki.

Do re mi fa sol.

I odkryłem! Odkryłem tajemnicę!

Dziś z samego rana odkryłem dzikie legowisko

w piwnicy za skrzynkami.

No, urządził się pan, przyznam, całkiem przyzwoicie.

Derka, butelki po winie, „brudne” czasopisma i to!

(pokazuje na tacy fiolki z lekami)



Odurzamy się!

Nic dziwnego, że w pracy się śpi i nie widzi klientów.

I tłumaczy nam później libacją w gronie przyjaciół,
których się nota bene nie ma.

Chodzi do burdelu, żeby się tam wyspać.

I nie interesują go kobiety.

Georg

Kto o tym panu powiedział?

Aptekarz

Madame Jacqueline.

Znaczy jej służąca.

I śpiewaczka!

Georg

A, ta...

Aptekarz

Śpiewaczka w ścisłej tajemnicy, absolutny sekret!

Wystarczy, że do wieczora dowiedział się cały Salzburg.

A pan myśli, w swej naiwności młodzieńczej, że coś można ukryć przed światem?

Wszystko widać!

A najgłupszy ambaras w tym, że dał się nam pan złapać.

Co my tu mamy?

Chloral, wodzian chloralu, działa nasennie i depresyjnie.

Georg idzie na zaplecze.



II/5.2 Agnes w kaplicy

W kaplicy przy Grobie Pańskim klęczy Agnes.

Agnes (mówi)

Spraw, żeby przyjęli mnie do tego teatru...

Jakakolwiek jest to dziura,

by dali mi szansę.

Chcę zaśpiewać jak najpiękniej

tylko, że ten tekst to bzdet.

Tak, pragnę zostać wielką śpiewaczką,

wielką śpiewaczką

i żeby świat mnie podziwiał.

Eleganccy panowie niech mnie wożą do opery.

Panie mogą pękać z zazdrości,

co mi tam!

To będzie widok -

gdy tu się dowiedzą do czego doszłam.

Że oto największe sceny świata, najpiękniejszych oper,

walczą o mnie, o mój głos, o mój talent.

O mnie.

Chcę mieć słodkich kochanków, co uczynią dla mnie wszystko.

Chcę mieć także wielu oddanych, dobrych przyjaciół,

którzy będą mnie szanować

i lubić, za to jaka jestem.

Spraw, by tak się stało. Spraw. Kochany.

Leżysz tam odrzucony, jak ten mój śliczny

brunecik, ten Włoch, który tak mnie zawiódł...

II/5.3 „Stabat Mater dolorosa”

Agnes (śpiewa)

1. Stabat Mater dolorosa
iuxta crucem lacrimosa,
dum pendebat Filius.

2. O quam tristis et afflicta
fuit illa benedicta,
mater Unigeniti!

3. Stała Matka Boleściwa
U stóp krzyża, we łzach cała,
Kiedy na nim zawisł Syn.

4. A w Jej pełnej jęku duszy,
Od męczarni i katuszy,
Tkwił miecz ostry naszych win.

5. Jakże smutna i strapiona
Była ta błogosławiona,
Z której się narodził Bóg.

6. Jak cierpiała i bolała,
Jakże drżała gdy widziała
Dziecię swe wśród śmierci trwóg.



7. Któryż człowiek nie zapłacze,
Widząc męki i rozpacze
Matki Bożej w żalu tym?

8. Któż od smutku się powstrzyma,
Mając matkę przed oczyma,
Która cierpi z Synem swym?
(*Stabat Mater / w tłumacz. Leopolda Staffa*)

II/5.4 Georg schodzi do piekieł

Georg pojawia się na ulicy.

Słysząc stuk wielkopostnych kołatek i odgłosy wbijanych gwoździ.

Georg (śpiewa)

Co zmusza cię, byś stał cicho na schodach zapadłych
w domu twych Ojców?

Czerń ołowiana.

Czemu sięgasz srebrną dłonią do oczu;
i powieki opadają jakby pijane makiem?

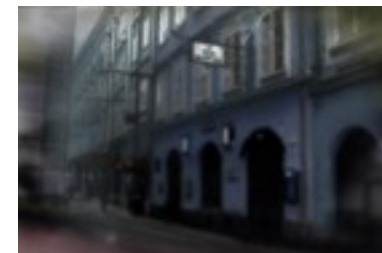
Lucyferze, gdzie mnie wiedziesz?

Albo przez mur z kamienia widzisz niebo gwiaździste,
drogę mleczną, Saturna, czerwień.

Ty na stopniach zapadłych:

drzewo, gwiazda, kamień!

Ty niebieskie zwierzę co lekko drży.



Ty błądy kapłan, co zarzyna je przy czarnym ołtarzu.

Twój śmiech w ciemności, smutny i zły.

O flety światła, o flety śmierci.

Lucyferze, gdzie mnie prowadzisz?

Mroczny podąża za cieniem Zła.

Lub wzbija skrzydła wilgotne

do złotej tarczy słońca.

Co cię zmusza, byś stał cicho na zapadłych schodach

w domu twych Ojców.

Gdy w bramę stuka Anioł kryształowym palcem.

(Przemiana Zła / Georg Trakl / AL)

Georg odchodzi.

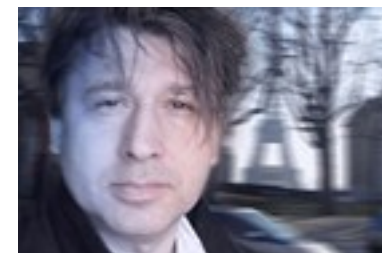
Paweł Bitka Zapendowski

Kompozytor, dramaturg, scenograf. W twórczości łączy dziedziny: słowa, muzyki i obrazu. Urodził się w Krakowie. Od 5 roku życia uczył się gry na fortepianie. Ukończył krakowską Akademię Muzyczną. W drugiej połowie lat 90. (w ostatnich latach życia Piotra Skrzyneckiego) kompozytor w Piwnicy pod Baranami. Dla piwnicznych artystów napisał ok. 100 piosenek (m.in. pios. *Dybuk* do słów E.Brylla i *Pieśni nad Pieśniami*, wyk. w finale XVII PPA we Wrocławiu, 1996), muzyczne spektakle: surrealistyczną *Mgłę na dzień dobry* do wierszy Kazimierza Mikulskiego (nagr. TVP 2), monodram *Żegnaj Poro!* wg prozy Bruno Schulza, *Dzieci Rimbauda* o krakowskiej bohemie XX w. Nagrywa piosenki z różnymi wykonawcami. W 2010 w Galerii Austriackiego Konsulatu Generalnego w Krakowie odbyła się premiera pierwszej części opery o Georgu Traklu *Kokaina (dzień 1 i 2)*.

Jego zbiór wierszy *Dwie Polski* ukazał się w Wydawnictwie Miniatura, 2009. Inscenizuje własne teksty teatralne, m.in.: *Budowniczy lalki* na Scenie Of Grotoska, 2000. Laureat konkursu komediopisarskiego na Festiwalu X Talia w 2006 burleską *S/M*. Autor artykułów i wywiadów; redaktor tomików poetyckich i antologii (*Mój Anioł Stróż. Antologia*, wydawnictwo e-bookowo.pl).

Scenograf teatralny. Studiował scenografię na krakowskiej ASP u prof. Jerzego Skarżyńskiego (dyplom pod kier. prof. Andrzeja Kreutza-Majewskiego). Wystawia w galeriach malarstwo, collage, instalacje. Od 2005 pokazywał autorską *Wystawę*, w 2009 *Dwie Polski* w zakopiańskiej Galerii Miejskiej. Współpracuje z Austriackim Konsulatem Generalnym w Krakowie (Koncert: *Trakl im Herbst - Suite*, 1996; wystawa collages: *W ogrodzie siostry. Georg Trakl*, 2004 - pokazana w Studio BWA we Wrocławiu na wystawie *Dziewczynki są mądre, a ładny chłopiec...*, 2009). Mieszka w Paryżu.

www.bitka.pl



spis treści

Kokaina (dzień 1 i 2)

część II 7

scena 1 - 7

scena 2 - 21

scena 3 - 35

scena 4 - 43

scena 5 - 58

scena 6 - 66

część III - 73

scena 1 - 73





Paweł Bitka Zapendowski / *W ogrodzie siostry. Georg Trakl - instalacja*
Dziewczynki są mądre, a ładny chłopiec jest chłopcem jest chłopcem jest chłopcem
BWA Studio, Wrocław 12-20.03.2009
www.obieg.pl/recenzje